

Sygn. akt VIII Ka 172/21

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 kwietnia 2021 roku

Sąd Okręgowy w Białymstoku VIII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący sędzia Przemysław Wasilewski

Protokolant Izabela Zinkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 19 kwietnia 2021 roku

sprawy M. K.

obwinionego o czyn z art. 86 § 1 k.w.;

na skutek apelacji wniesionej przez ustawowego przedstawiciela małoletniego oskarżyciela posiłkowego J. K. (1)

od wyroku zaocznego Sądu Rejonowego w Białymstoku

z dnia 13 stycznia 2021 roku, sygnatura akt XIII W 148/20

**I. Zaskarżony wyrok zaoczny utrzymuje w mocy.**

**II. Zwalnia małoletniego oskarżyciela posiłkowego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.**

## UZASADNIENIE

M. K. został obwiniony o to, że w dniu 31 grudnia 2019 r. około godziny 18:45 w B. ul. (...) – ul. (...) kierując samochodem marki S. o nr rej. (...) wykonując manewr skrętu w prawo nie zachował szczególnej ostrożności, w wyniku czego nie ustąpił pierwszeństwa pieszym znajdującym się na przejściu, w wyniku czego doprowadził do potrącenia. Czynem swoim spowodował zagrożenie w ruchu drogowym, tj. o wykroczenie z art. 86 § 1 k.w.

Wyrokiem z 13 stycznia 2021 roku w sprawie o sygn. XIII W 148/20 Sądu Rejonowego w Białymstoku obwiniony M. K. został uznany za winnego tego, że w dniu 31 grudnia 2019 r. około godziny 18:45 w B. przy skrzyżowaniu ul. (...) z ul. (...), kierując samochodem osobowym marki S. o nr rej. (...), wykonując manewr skrętu w prawo nie zachował szczególnej ostrożności, w wyniku czego nie ustąpił pierwszeństwa pieszym znajdującym się na przejściu, przechodzącym przy zapalonym zielonym świetle i doprowadził do potrącenia J. K. (1), powodując u niego uszkodzenia ciała stanowiące naruszenie czynności ośrodkowego układu nerwowego i układu ruchu na czas nieprzekraczający 7 dni, czym spowodował zagrożenie w ruchu drogowym, co stanowiło wykroczenie z art. 86 § 1 k.w. i za to, na podstawie art. 86 § 1 k.w. w zw. z art. 24 § 1 i 3 k.w. Sąd orzekł wobec obwinionego karę grzywny w wysokości 500 zł, na podstawie art. 86 § 3 k.w. w zw. z art. 29 § 1 i 2 k.w. środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 1 roku. Na podstawie art. 29 § 4 k.w. na poczet orzeczonego środka karnego zaliczono obwinionemu okres zatrzymania prawa jazdy w sprawie od dnia 31 grudnia 2019 r. Zwolniono obwinionego od kosztów sądowych.

Apelację od powyższego orzeczenia wniosła ustawowa przedstawicielka małoletniego oskarżyciela posiłkowego J. K. (1). Zaskarżyła wyrok w całości. Rozstrzygnięciu temu zarzuciła:

1. nie wyjaśnienie istotnych okoliczności sprawy, a mianowicie nie ustalenie w sposób bezsporny, jakiego rodzaju obrażeń ciała oraz rozstroju zdrowia doznał na skutek wypadku drogowego zaistniałego w dniu 31 grudnia 2019 roku w B. ul. (...) – ul. (...) pokrzywdzony J. K. (1).

2. obrazę przepisów postępowania poprzez pominięcie w ustaleniach

dotyczących rodzaju doznanych przez J. K. (1) obrażeń ciała oraz rozstroju zdrowia dokumentacji medycznej z Pogotowia Ratunkowego oraz nie przeprowadzenie badania elektroencefalograficznego pokrzywdzonego J. K. (1), a także pominięcie dokumentacji medycznej – historii choroby - z pobytu tego pokrzywdzonego w (...)Szpitalu (...) w B. – co skutkowało oparciem opinii z zakresu medycyny sądowej na części dostępnego materiału dowodowego. Obraza ta mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, ponieważ w przypadku ustalenia, że obrażenia których doznał pokrzywdzony oraz rozstrój zdrowia na czas przekraczający 7 dni, skutkuje koniecznością zmiany kwalifikacji prawnej czynu na art. 177 § 1 k.k.

3. Rażąca niewspółmierność orzeczonej przez Sąd kary grzywny w

wysokości 500 zł oraz orzeczonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 1 roku, podczas gdy ustalenia faktyczne zdarzenia, stopień zawinienia sprawcy, rodzaj naruszonych zasad ruchu drogowego oraz spowodowanie poważnych skutków dla zdrowia J. K. (1) wymagają orzeczenia kary grzywny w wyższym wymiarze oraz orzeczenia środka karnego – zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja ustawowej przedstawicielki małoletniego J. K. (1) nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Odwoławczy poddając rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego totalnej kontroli, nie tylko pod kątem zgłoszonych zarzutów, ale również prawidłowości procedowania i wnioskowania stwierdził, że Sąd ten nie uchybił przepisom procesowym, jak i nie popełnił błędów w ustaleniach faktycznych, które mogłyby rzutować na treść wydanego wyroku i wymagałyby ingerencji w orzeczenie przez instancję odwoławczą. W ocenie Sądu Odwoławczego, Sąd Rejonowy przeprowadził w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe w sposób obszerny, dokładny i skrupulatny, wyciągając trafne wnioski przede wszystkim w przedmiocie winy obwinionego M. K.. Procedował zgodnie z zasadami postępowania i nie dopuścił się obrazy przepisów kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia. Ustalenia faktyczne poczynił w oparciu o całokształt zgromadzonego i ujawnionego w toku rozprawy głównej materiału dowodowego (art. 410 k.p.k. w zw. z art. 82 § 1 k.p.w.), który ocenił z poszanowaniem reguł wynikających z art. 4 k.p.k. i 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w. Zajęte stanowisko należycie uzasadnił w pisemnych motywach rozstrzygnięcia, wskazując tam fakty, które uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych (art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 82 § 1 k.p.w.).

Sąd Okręgowy w całości podzielił ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy, dokonana wykładnię przepisów prawa materialnego, jak również proces subsumcji. W sprawie niekwestionowane przez żadną ze stron pozostają ustalenia związane z przebiegiem zdarzenia.

Osią apelacji skarżąca czyni obrażenia ciała doznane przez małoletniego J. K. (1) oraz ich kwalifikację prawną.

Wskazać należy, że w/w na etapie postępowania wyjaśniającego aktywnie w nim uczestniczyła. Zgłaszała wnioski dowodowe, w tym składała dokumenty związane z pobytem syna w szpitalu i jego rekonwalescencją. W dniu 02 stycznia 2020 r. w/w opuścił szpital z rozpoznaniem(...) oraz rozpoznaniem współistniejącym(...) (k. 18). W karcie informacyjnej szczegółowo opisano przeprowadzone w/w badania oraz ich wyniki. W dniu opuszczenia szpitala został sporządzony protokół oględzin sądowo-lekarskich. Dr. n. med. M. H. po zbadaniu podmiotowym i przedmiotowym małoletniego oraz przeanalizowaniu dokumentacji medycznej z (...) w B. z okresu 2019.12.31 – 2020.01.02 opisała uszkodzenia ciała jakich w czasie zdarzenia doznał w/w oraz zakwalifikowała je jako naruszające czynności narządu

ciała na czas nie przekraczający 7 dni - art. 157 § 2 k.k. (k. 21-22). Kolejna opinia została sporządzona w dniu 15 stycznia 2020 r. na zlecenie W ds. W KMP w B.. Specjalista medycyny sądowej dr n. med. A. S. ponownie przeanalizował materiały zgromadzone w aktach i w ten sam sposób, jak poprzedni obducent zakwalifikował obrażenia ciała doznane przez pokrzywdzonego podczas zdarzenia (k. 31). W dniu 26 stycznia 2020 r. ustawowa przedstawicielka małoletniego przesłała kolejne dokumenty dotyczące zdrowia syna (k. 44, 45). W piśmie przewodnim wskazała, że w dniu 16 stycznia 2020 r. w Poradni (...) (...) założono J. rękawicę gipsową w związku z obrzękiem okolicy stawu (...) na okres 2 tygodni. Syn samowolnie w dniu 16 stycznia 2020 r. zdjął gips (k. 43-43v). W dniu 25 listopada 2020 r. J. K. (2) złożyła wniosek o zasięgnięcie opinii uzupełniającej biegłego z zakresu medycyny sądowej „poprzez powołanie do wydania opinii także biegłego lekarza neurologa na okoliczność prawidłowej kwalifikacji prawnej zdarzenia w sprawie”. Zażądała uzyskanie dokumentacji z Pogotowia Ratunkowego na okoliczność pomocy medycznej udzielonej małoletniemu, przeprowadzenia badania podmiotowego połączonego z badaniem EEG. Sąd dopuścił dowód z uzupełniającej opinii biegłego (k. 145-145v). Po przesłaniu akt na zarządzenie asesora zwrócono się do biegłego z pytaniem czy w aktach sprawy znajduje się dokumentacja medyczna z Pogotowia Ratunkowego w B., a jeżeli nie to czy jest ona potrzebna do wydania opinii (k. 151). Biegły poinformował, że w aktach nie ma powyższej dokumentacji, jednakże nie jest ona niezbędna do wydania opinii (k. 154). Po sporządzeniu obszernej opinii uzupełniającej biegły podtrzymał w całości wnioski wydane podczas pierwszego opiniowania w sprawie (k. 155-158v).

Biorąc pod uwagę sposób działania Sądu, nie sposób stwierdzić jakichkolwiek uchybień procesowych ani merytorycznych, jeśli chodzi o ocenę obrażeń jakich doznał podczas zdarzenia małoletni J. K. (1). W ocenie Sądu główne zarzuty skonstruowane w sprawie powstały po rozprawie w dniu 20 listopada 2020 r. Świadek S. Ł. zeznał wówczas m.in., iż po potrąceniu przez samochód po odwróceniu z brzucha na plecy pokrzywdzony „Zaczął się bardziej trząść i to narastało. Widać było, że odzyskuje przytomność ... Po 30 sek czy minucie od przewrócenia K. na plecy staraliśmy się mu pomóc stać ale przy każdej próbie nie dało się tego zrobić” (k. 144v-145). W oparciu o zeznania kolegi małoletniego ustawowa przedstawicielka stwierdziła, że syn „doznał napadu drgawkowego i w dalszym ciągu wykazuje niepamięć zdarzenia” (k. 148) Wersja ta była następnie wielokrotnie powielana w wystąpieniach ustnych i na piśmie przez J. K. (2).

Analizując materiał dowodowy w sprawie brak jest podstaw do przyjęcia „diagnozy” postawionej przez ustawową przedstawicielkę. Ani z badań przeprowadzonych podczas pobytu w szpitalu J. K. (1), ani z badania podmiotowo-przedmiotowego chłopca przeprowadzonego przez dr n. med. M. H., ani z dokumentacji zgromadzonej podczas rekonwalescencji dziecka, ani z opinii drugiego obducenta, ani z zachowania J. K. (1) przez kilkanaście miesięcy jakie upłynęły od zdarzenia nie wynika aby pojawił się chociażby cień wątpliwości, co do stanu zdrowia w/w i konieczności poszerzenia diagnostyki w kierunku wskazywanych przez skarżącą „napadów drgawkowych”. Równie uprawnionym jest przyjęcie, że w/w po zdarzeniu miał dreszcze spowodowane traumatycznym przeżyciem w połączeniu z porą roku. Dlatego nie było podstaw do poszukiwania potencjalnego materiału dowodowego, który miałby wykazać dowolną, nieopartą na jakichkolwiek dowodach tezę skarżącej. Na marginesie powyższe konstatacje potwierdzają badania EEG wykonane na prywatne zlecenie J. K. (2), w których w pierwszym stwierdzono „zapis nieprawidłowy, podejrzany o zmiany w ok skroniowej prawej z niewielką tendencją do napadowości podczas HV” (k. 186), w drugim – „zapis wykonany w czuwaniu, senności i śnie spontanicznym (NREM 1-4) po deprywacji snu, bez uchwytnych cech nieprawidłowych” (k. 186, 194). Dodać należy, że opinie sporządzone w sprawie spełniają wszystkie wymogi z art. 201 k.p.k. Przy czym to biegły z zakresu medycyny sądowej a nie strona może wnieść o dołączenie do zespołu opiniującego biegłych określonych specjalności bądź przeprowadzenie specjalistycznych badań. Takiej potrzeby biegły w niniejszej sprawie nie stwierdził.

Jeśli chodzi o obrażenia okolicy kciuka prawej ręki pokrzywdzonego – biegli opiniujący w sprawie wzięli pod uwagę ten uraz podczas opiniowania. Uraz ten był przedmiotem konsultacji ortopedycznej w dniu 31 grudnia 2019 r. (k. 19). Również i w tym przedmiocie, jeśli chodzi o ten uraz, Sąd Odwoławczy nie stwierdza najmniejszych uchybień. Dopiero informacja o jakichkolwiek ukrytych urazach, które pojawiły się podczas rekonwalescencji, a które miały bezpośredni związek przyczynowo-skutkowy ze zdarzeniem, powodowałyby konieczność pogłębienia ustaleń i ocen przez biegłego z zakresu medycyny sądowej w tym zakresie. Jak wynika z twierdzeń skarżącej, w dniu 16 stycznia 2020 r. syn

samowolnie nie zastosował się do zaleceń lekarza i przerwał zaordynowane leczenie w postaci unieruchomienia okolic prawego kciuka opatrunkiem gipsowym. Trafnie biegły specjalista z medycyny sądowej ocenił powyższe zdarzenie: "samodzielnie zdjął unieruchomienie gipsowe, co może świadczyć o tym, że odczuwane przez niego dolegliwości związane z doznanym urazem i utrzymującym się obrzękiem kciuka nie były dolegliwe" (k. 158).

Reasumując, żaden z zarzutów odnośnie ustaleń faktycznych bądź naruszeń prawa procesowego przez Sąd nie okazał się trafny.

Również ostatni zarzut dotyczący niewspółmierności orzeczonej kary jest niezasadny. Z rażąco niewspółmiernością kary (rozumianej jako całokształt kar i środków karnych) mamy do czynienia wówczas, gdy na podstawie wszystkich okoliczności mających wpływ na jej wymiar można ustalić, że zachodzi wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez Sąd I instancji, a karą jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej przy prawidłowym zastosowaniu dyrektyw wymiaru kary zawartych w art. 33 k.w. i dalszych. Zarzut rażąco niewspółmierności kary jako zarzut z kategorii ocen można zasadnie podnosić tylko wówczas, gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy - innymi słowy, gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 5 listopada 2009 r. w sprawie o sygn. akt II AKa 297/09 LEX nr 553884, wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 28 lutego 2013 r. w sprawie o sygn. akt 11 AKa 21/13, LEX nr 1292670, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 12 lipca 2000 r. w sprawie o sygn. akt 11 AKa 116/00, Prok.i Pr-wkł. 2002/1/30).

W rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. stosowanym w sprawach o wykroczenia na podstawie art. 109 § 2 k.p.w. niewspółmiernością rażąco jest dysproporcja znaczna, „bijąca” wręcz w oczy, a nie są nią ewentualnie drobne różnice w ocenie Sądu I i II instancji. Tym samym nie każda różnica w ocenie wymiaru kary może uzasadniać zarzut rażąco niewspółmierności kary, ale tylko taka, która jest natury zasadniczej, to znaczy jest niewspółmierna w stopniu niedającym się zaakceptować.

Co ważne - cechą rażąco niewspółmierności posiada kara, która nie uwzględnia w wystarczającej mierze celów w zakresie społecznego oddziaływania oraz celów zapobiegawczych i wychowawczych, jakie ma osiągnąć w stosunku do osoby skazanej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 1985 r., OSNKW1985, Nr 7-8, poz. 60 wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 1990 r., OSNKW 1991, Nr 7-9, poz. 39).

W przedmiotowej sprawie - zdaniem Sądu Okręgowego - taka ocena jak wyżej, całokształtu dolegliwości i skutków prawnych wynikających z kary jest wykluczona.

Sąd Okręgowy w pełni podziela stanowisko sądu meriti, że wymierzona ukaranemu kara grzywny jest karą współmierną do stopnia jego zawinienia. Stanowi też odpowiedź na zapotrzebowanie poczucia sprawiedliwości społecznej, jak i jest adekwatna do potrzeb resocjalizacyjnych ukaranego. Dodatkowo dolegliwość karną pogłębia orzeczony środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 1 roku. Ukarany jako osoba młoda, wkraczająca w dorosłe życie, zdaniem Sądu Odwoławczego, wyciągnie wnioski, z niniejszego zdarzenia, iż chwila nieuwagi podczas kierowania pojazdem w ruchu lądowym może spowodować poważne konsekwencje.

O kosztach sądowych rozstrzygnięto na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. w zw. z art. 121 § 1 k.p.w. kierując się wiekiem oraz sytuacją majątkową małoletniego oskarżyciela posiłkowego.